

WŁADYSŁAW MAKARSKI

IWAN FRANKO JAKO ONOMASTA

W opisie życia i twórczości Iwana Franki autorstwa polskiego badacza Mariana Jakóbca czytamy: „Zasługi Iwana Franki dla narodu ukraińskiego były olbrzymie. Jako pisarz tworzy on całą epokę w historii literatury ukraińskiej. Bibliografia jego prac obejmuje przeszło pięć tysięcy pozycji. Na ogromny dorobek pisarski Iwana Franki składają się wiersze i poematy, powieści i nowele, dramaty, przekłady literatur obcych na język ukraiński i literatury ukraińskiej na języki obce, studia naukowe ogłaszane w języku ukraińskim, polskim, rosyjskim, niemieckim, czeskim, francuskim, angielskim i węgierskim, wydania tekstów literatury staroruskiej i twórczości poetyckiej ludu ukraińskiego, a wreszcie tysiące artykułów publicystycznych, obejmujących najszerzy wachlarz zagadnień społecznych, politycznych, ekonomicznych i ogólnokulturalnych współczesnego okresu”¹.

W nurcie rozlicznych dokonań, w tym prac naukowych Franki, znajdziemy również studia onomastyczne. Wyrastają one z zainteresowań filologicznych badacza, które dotyczyły kwestii historycznoliterackich, translatorskich i ściśle językoznawczych, w tym szczególnie sławistycznych, ugruntowanych podczas studiów w Katedrze Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wiedeńskiego u profesora Vatroslava Jagicia, uwieńczonych w 1893 roku doktoratem tamtejszego Wydziału Filozoficznego. Owe studia onomastyczne to: *Uwagi pro pochodzenia nazwy „bojky”* („Żyttie i Słowo” 3(1895)); *Pryczynky do ukrajinskoji onomastyky* („Naukowyj Zbirnyk NTSz” 1906) oraz *Slidy Rusyniw u Semyhorodi (Naukowyj Dodatok do „Uczytela”*, Lwów 1911-1912). Wszystkie te trzy artykuły zostały potem wydane razem: I. Franko, *Nazwoznawczy praci. Persze knyżkowe wydannia z prywodu stolittia narodyn*

Prof. dr hab. WŁADYSŁAW MAKARSKI – kierownik Katedry Języka Polskiego KUL; adres do korespondencji: Katedra Języka Polskiego KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ *Iwan Franko*, Warszawa 1958, s. 8.

1856-1956 (Ukarajnińska Wilna Akademia Nauk, Nazwoznawstwo, red. J. Rudnyćkyj, t. XIV, Vinnipeg 1957 – dalej skrót NP).

W oczywisty sposób łączy wszystkie te studia przedmiot badań, jakim są nazwy własne, oraz oparty na solidnej wiedzy odpowiedni warsztat badawczy autora, różniąc zaś w obrębie onimii szczegółowe pola badawcze, jakimi są: etnonimia w pierwszej rozprawie, antroponimia w drugiej, zaś toponimia w trzeciej, oraz związane z nimi określone konteksty i cele rozważań. Wszystko podporządkowane jest nadrzędnemu celowi, który tak określił sam autor: „Kożnyj mownyj materijał [...] rozszyryt’ nasze znannia ridnoji mowy, pohlubyt’ znannia ridnoho naroda” (NP, s. 51).

Zadaniem niniejszego artykułu jest przybliżenie owych studiów nazewnicych Franki tak pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym, co pozwoli na ich ocenę z punktu widzenia dzisiejszej onomastyki, a więc z perspektywy stu lat, które minęły lub wkrótce miną od czasu pierwodruków wspomnianych rozpraw.

Uwchy pro pochodżennia nazwy „bojky” to 5-stronicowy artykuł, który nawiązuje do propozycji dotyczących etymologii nazwy karpackich Bojków, zgłoszonej wcześniej przez W. Ochrymowicza oraz I. Werchratskiego. Franko, potwierdzając wywód badanego etnonimu od charakterystycznej dla mieszkańców Bojkowszczyzny formy językowej *boje* w znaczeniu spójnika ‘bo’ i partykuły ‘tak’, o genezie: $bo + j + e$ (z *j* interwokalicznym) < $bo + e$, zauważa, że geografia występowania tego leksemu spotykanego nie na całej Bojkowszczyźnie – co wynika z obserwacji lokalnych autora – zdaje się tę hipotezę osłabiać. W związku z tym nie jest wykluczony pogląd o celtyckim nawet pochodzeniu tego etnonimu od pierwotnego miana przodków tego plemienia *kelti-boji*. Potwierdzeniem jednak hipotezy o rodzimej genezie etnonimu *Bojki*, którym nie posłużył się autor, jest analogia, jakiej dostarcza nazwa etniczna dla Łemków, wyprowadzana od charakterystycznej w ich języku partykuły *łem* w znaczeniu ‘tylko’². Nie do przyjęcia – twierdzi dalej Franko – jest pogląd, że nazwa dla Bojków została nadana przez sąsiadujących z nimi od zachodu Łemków, gdyż na pograniczu tych dwóch szczepów właśnie taka forma językowa *boje* jest nieznaną. Weryfikacji, zdaniem badacza, wymaga także teza o pogardliwym stosunku do Bojków ich wschodnich sąsiadów Hucułów. Autor, wskazując na istotne różnice cywilizacyjne między mieszkańcami terenów górskich i nizinnych, przekonująco dowodzi, że źródłem różnego rodzaju tekstów (piosenek, frazemów), wyrażających pogard-

² Por. m.in. A. B r ü c k n e r, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 35, 204.

liwy stosunek do Bojków i innych górskich grup ludnościowych, są mieszkańcy Podgórze i Dołów. Przedstawione przez Frankę korekty i uwagi są ilustracją nadrzędnej naukowej zasady badawczej odkrywania wszystkich aspektów danej sprawy, które choć jej definitywnie nie zamykają, ale otwierają drogę do dalszych poszukiwań.

Drugi artykuł *Pryczynky do ukrajinskoji onomastyky* jest obszernym, liczącym ponad 30 stronic tekstem poświęconym ukraińskim nazwom osobowym, który w pełni prezentuje dojrzały warsztat naukowy autora i z tego właśnie względu zasługuje na szczególną uwagę. Już we wstępie tego artykułu zwraca badacz uwagę na interdyscyplinarny jego charakter. „Imena i przywyszczaja, jakymy widriżniajut' sia ludy miż soboju, zdawna przyznani nemaloważnym materijałom jak dla filoloħa dla piżnannia samoji struktury jazyka, tak i dla istoryka ta etnoloħa. Istoryk widnachodyt' u nych slidy pewnych istorycznych wandriwok, kolonizaciji, miszannia narodnostyj i borot'by socialnych klas, a etnoloħ slidy po nym rozwyj pewnych nacionalnych ta hromadśkich instytucij i upodobań, ewoluciju rodynnoħo ta hromadśkoħo žyttia, zaniat', remeseł i widpowidnych jim zwyczajiw ta wiruwań” (NP, s. 11).

W duchu poszukiwań różnorodnych odniesień dla badanej antroponimii napisany jest artykuł Franki. Jak sam autor na wstępie rozprawy zaznacza, jego studium mieści się w zapoczątkowanym niedawno nurcie prac antroponimicznych reprezentowanych jedynie przez artykuły Sumcowa *Maloruskija familnyja prozwanija* („Kijewskaĵa Starina” 1885), oraz Ochrymowicza *Pro silśki prozwyszczaja* („Żyttie i Slowo”³(1895)) oraz tegoż wstęp do: *Znadoby do piżnannia narodnych zwyczajiw i pohladiw prawnych* (bez podania roku wydania). Ponieważ problematyka onomastyczna w tym czasie stanowiła *novum*, Franko uznał za celowe podanie podstawowych informacji dotyczących statusu nazwy osobowej, wyrażającej się imieniem (chrzestnym), stałym rodowym nazwiskiem oraz fakultatywnym przezwiskiem. Stałość nazwiska na terenie badanej przez siebie zachodniej Ukrainy znajduje potwierdzenie w źródłach, poczynwszy od XVI wieku, w związku z pojawieniem się obowiązku lustracji królewsczyzn, podjętej przez państwową administrację polską ziem ruskich I Rzeczypospolitej. Pełną rejestrację miejscowej antroponimii znajdujemy jednak dopiero w aktach kościelnych (metrykach urodzin, ślubów, zgonów) poczynwszy od 1772 roku, kiedy Ruś Halicka przeszła pod panowanie Austrii.

Frankę zainteresował historyczny materiał antroponimiczny z XVI i XVII wieku, wyekscerpowany z lustracji królewsczyzn z lat 1563-1566 oraz różnych akt (w: *Żereła do istoriji Ukrajiny – Rusy*, t. I-V, 1895-1903; O. Bał-

zer, *Regestr złoczyńców grodu sanockiego 1554–1638*, Lwów 1891). Badacz świadomy różnorodności semantyczno-formalnych typów antroponimicznych: a) patronimicznych i matronimicznych, b) odmiejscowych, c) różnorodnych odapelatywnych (od cech fizycznych i psychicznych człowieka, zawodów, zwierząt, roślin, potraw itp.) oraz d) obcego pochodzenia, swoją uwagę skoncentrował na wybranych trzech historycznych rodzajach nazw, kiedyś na badanych terytoriach powszechnie używanych, współcześnie spotykanych rzadko.

Pierwszy typ to antroponimy zapisane w badanych dokumentach, np. jako *Andrus zięć Krywoho*, *Onysko Krywoho syn*, z członem określającym *zięć*, *syn*, wskazującym na status rodzinny nazywanej osoby, oraz miana w rodzaju *Hrycz Nagornego*, *Władko Woznego*, już bez takiego członu, co wskazuje na proces krzepnięcia tej dopełniaczowej formy nazwiska jako stałej, a nie fakultatywnej formy nazewniczej. Poza tym patronimicznym typem nazwisk możliwe są matronimika w rodzaju *Wasko Tymkowej*, *Hrycz Makarowej*, gdzie drugi człon to określenie matki w formie genetiwu singularis utworzone od nazwy ojca – męża matki. Potwierdzeniem obecności tego rzadkiego typu nazwisk na gruncie ukraińskim są dopełniaczowe patronimiczne nazwiska w innych językach, np. rosyjskie *Durnowo*, *Mertwago*, niemieckie *Allmers*, *Ebers*, czy matronimiczne, jak hebrajskie *Menkes*, *Pordes*, co wiąże autor z systemem wychowywania dzieci żydowskich przede wszystkim przez matkę, słusznie zwanymi „mamynymi synkami”. Nazwiska w formie genetiwu w rodzaju *Anioła*, *Osucha* znane są również na gruncie polskim, co stanie się później przedmiotem monograficznego omówienia u B. Żabskiej³.

Drugi – znacznie liczniejszy w porównaniu z pierwszym – to typ nazwiska z prasłowiańskim sufiksem deminutywnym *-ę, -ęt-, wykorzystanym również w funkcji patronimicznej, które realizują się niekiedy z poprzedzającymi przyrostkami -ow-, -ew-, -en-, jak np. *Procewia*, *Romancza*, a w liczbie mnogiej jak *Procewiata*, *Romanczata*. Dostępny autorowi materiał antroponimiczny, zapisany w badanych źródłach przede wszystkim w wersji polskiej, ujawnia się w formach w rodzaju *Iwanczę*, *Iwanowię*, *Iwanczenię*, *Jaczkowięta*, *Krupczęta*. Ten bardzo liczny zbiór leksykalny porządkuje badacz według kryterium podstawy, którą może być: a) imię chrzestne ojca (*Jadamczę*, *Ambrożenie*, *Wasilowięta*); b) apelatywne przezwisko ojca (*Popowięta* – synowie *popa*, *Świętenię* – ojca zwano *Świętym*), c) miejsce pochodzenia ojca (*Sokalczęta* – ojciec był z *Sokala*), d) imię lub przezwisko matki

³ *Nazwiska polskie typu dopełniaczowego*, Wrocław 1977.

(*Hanczę* – syn *Hanki*, *Paraszczęta* – synowie *Paraski*). Prezentując swój antroponomastykon, Autor każdorazowo dla danej nazwy poszukuje odpowiedniej podstawy, która może wykazywać jej zróżnicowanie morfologiczne: *Iwanowie* od *Iwan*, ale *Iwanczenie* od *Iwanec*; *Klimię* od *Klym*, ale *Klimczowie* od *Klymcio*. W ocenie szczegółowej podstaw badacz nie zawsze jest jednak konsekwentny, wyprowadzając np. formę *Pankowie* od *Pańko* z sufiksalnym *-ko*, nie wydobywa takich podstaw ukrytych w nazwach typu *Iwanczę* czy *Hawrylczę*, objaśnianych jako derywaty od imion w formie podstawowej *Iwan* i *Hawryło*.

Trzeci morfologiczny typ nazwisk z sufiksalnym **-ę, -ęt-* to formy genetiwu pluralis w rodzaju ukr. *Androwiat*, *Romanczat*, a w polskiej wersji *Waškowiat*, *Wankowiat*, których forma liczby mnogiej podkreśla przynależność danej osoby do całego rodu: *Waškowiat* = ‘jeden z rodziny Waškowiat’⁴.

W odniesieniu do analizowanych przez siebie nazw godna uznania jest ostrożność badacza w objaśnianiu ich genezy, stąd dla form w rodzaju *Machińczę*, *Szłomowie*, *Czałapczę*, *Kuczurę* podawane są podstawy tylko hipotetyczne bądź miana te są traktowane uczciwie jako niejasne. W badaniach onomastycznych ostrożności nigdy nie jest za dużo. Kilkadziesiąt lat po France polski etnograf K. Moszyński napisze: „O ile przy wszelkich badaniach naukowych konieczna jest wielka ostrożność i krytycyzm, o tyle przy badaniach onomastycznych [...] należy tę ostrożność i krytycyzm co najmniej potroić”⁵.

Istotnym aspektem przeprowadzonej przez autora analizy etymologicznej antroponimów był problem przynależności narodowej ich nosicieli, który znalazł podsumowanie: „nema nijakoho sumniwu, szczo welyczeszna biliszt’ jich – Rusyny” (NP, s. 42). Badacz zauważa jednak polskość takich mian, jak *Janek Jurczę*, *Lukasz Jurczę*, *Jan Brołczę*, *Jakub Derczę*, gdzie imiona mają genezę łacińską. Nie całkiem bezdyskusyjnym wykładnikiem narodowości mogą być antroponimy w rodzaju *Lachowicz*, *Turczyniata*, *Uhryn*, *Wołoszynczata*, których pojawienie się wśród nazw osobowych ukraińskich może być wynikiem przypadkowych kontaktów ich nosicieli czy przodków – Ukraińców z odpowiednimi nacjami. Wtedy takie nazwy miałyby pierwotnie charakter tylko odetnicznych przezwisk. Powyższe spostrzeżenia Franki wyznaczają istotny nurt badań onomastycznych charakterystycznych dla

⁴ O dwóch ostatnich typach jako nielicznych we współczesnej antroponimii ukraińskiej zob. J. K. R e d’ k o, *Suczasni ukrajński prizwyszczę*, Kyjiw 1966, s. 113-114.

⁵ *Kultura ludowa Słowian*, t. II, cz. 2, Warszawa 1968, s. 893.

wszystkich terenów o wzajemnych infiltracjach etniczno-osadniczych, w tym dla pogranicza polsko-ruskiego, potem podjętych na szeroką skalę w nauce ukraińskiej i polskiej.

Tak szczegółowo potraktowana antroponomia pod względem genetyczno-strukturalnym została globalnie scharakteryzowana ze względu na swoją stratygrafię, to jest zróżnicowanie chronologiczno-geograficzne w powiązaniu ze specyficzną dla badanego terytorium formą gospodarczo-osadniczą, zwaną dworzyszczem – rodową własnością ziemską. Analizie tej formy osadniczej i jej związkom z nazewnictwem osobowym poświęca autor sporo uwagi. Najczęściej dworzyszczę nosiło miano swojego założyciela, np. dw. *Jaremejiwśke* od *Jaremej*, dw. *Nedoidkowo* od *Nedoidko*. Synowie założyciela dworzyszczka mogli nosić miana patronimiczne powszechnie w całej Słowiańszczyźnie na *-itji, czyli na gruncie ukraińskim -yczi, np. *Żukowyczi*, *Maskowyczi*. Dla wycinka badanego regionu na przestrzeni halickiego podgórze od Czeremoszu do Sanu – szczególnie części zachodniej tego obszaru – ze wskazaną formą gospodarowania, dworzyszczem, wiążą się w dużym stopniu właśnie patronimika na -ę, -ęt, które giną potem wraz z rozpadem w XVI wieku systemu gospodarowania opartego na rodowej wspólnocie majątkowej. Pozbawieni własności ziemskiej nosiciele rodowych nazwisk na -ę, -ęt nie trafiają już do późniejszych lustracji. Jako ludzie o innym statusie społecznym, np. jako przestępcy, odnotowywani są jednak przez jakiś czas nadal, jak to jest przykładowo w rejestrze złoczyńców grodu sanockiego z XVI i XVII wieku. Owo powiązanie nomenklatury osobowej z formami gospodarowania wyznacza interesujący nurt badań socjoonomastycznych, szczególnie cennych w studiach historycznoosadniczych, posługujących się od XIX wieku metodą onomastyczną.

Wskazany przez Frankę typ antroponomów na -ę został dostrzeżony później na gruncie onomastyki polskiej w związku z obecnością na Mazowszu nazw miejscowych na -ęta, w rodzaju *Boleścięta*, *Karpięta*. Stanowią one wyróżniający się statystycznie typ patronimików, późniejszych w stosunku do toponimów na -ice, użytych do oznaczenia osad drobnej szlachty zagonowej. Dla W. Taszyckiego zbieżność podstaw antropomicznych tych toponimów z odpowiednim typem antroponomii ukraińskiej na -ę, -ęt tłumaczy się jego importem na Ruś Czerwoną w związku z jej polską kolonizacją po XIV wieku⁶. Inaczej ów związek genetyczny widzi S. Rospond, który – co

⁶ *Patronimiczne nazwy miejscowe na Mazowszu*, Kraków 1951.

mniej prawdopodobne – przyjmuje odwrotny kierunek infiltracji⁷. Jest jeszcze trzecia możliwość: antroponomia ta jako typ wyrastający z modelu prasłowiańskiego mogła pojawić się niezależnie od siebie, manifestując się na obu tych terenach jako wyznacznik wspólnot rodowych, zaznaczając się wyraźniej na gruncie ukraińskim w formie antroponimów, na Mazowszu zaś w pochodnej od nich toponimii.

W ostatnim, trzecim, 26-stronicowym studium *Slidy Rusyniw u Semyhorodi* wykorzystuje Franko toponimię jako źródło do poznania historycznych stosunków osadniczo-językowych. Na podstawie materiału toponomastycznego zawartego w publikacjach: niemieckiej *Deutsche Sprachdenkmäler aus Siebenbürgen. Aus Schriftlichen Quellen des zwölften bis sechzehnten Jahrhunderts, gesammelt*, von Friedlich Müller, Hermannstadt 1864, oraz łacińskiej *Martini Broniovii de Biezdfedea bis in Tartariam nomine Stephani primi, Poloniae legis legati Tartariae descripto, antehac in [...]*, 1595, i rosyjskiej A. A. Koczubińskiego *O ruskom plemeni w Dunajskom Zalėsě* (w: *Trudi sed'mago archeologiczeskago sbežda w Jarosalawle*, t. II, 1891), biorąc pod uwagę językową strukturę zapisów odczytanych jako *Szybyn, Bystrycia, Moszna, Olszyna, Żytne, Bogacz, Medwiż, Smertożyl, Bortnyky, Czuzberez, Wyżagna, Korona, Rodna, Zlatna (Zalathna), Wolkan, Werch, Dil, Pryslop, Watra, Dumbrawa, Zlata, Krasna, Lopusznyk, Hriada, Ternawycia* i inne zakłada obecność w Siedmiogrodzie etnosu słowiańskiego, począwszy od dostępnych źródłowo czasów XII wieku. Sugerując staroruski i ukraiński charakter tych nazw, zauważa także, iż niektóre formy swoją strukturą fonetyczną, np. *Wrbow* „z piwholosnym *r* wkazuje radsze na czeško-panonśke, niż na ruśke pochodzenia” (NP, s. 60). Nie poddaje się już takiej jednoznacznej ocenie forma *Zlatna*, gdzie grupa *-la-* zamiast *-olo-* może być zapisana w źródle z cerkiewną, a więc południowo-słowiańską cechą fonetyczną, możliwą także w nomenklaturze ruskiej. Zagadkowa – bez objaśnienia u Franki – pozostaje forma *Dimbrovitza*, dla oznaczenia dopływu Dunaju, którą należałoby odczytać jako *Dąbrowica*, z nosówką charakterystyczną tylko dla Słowian północnych. W sumie i to studium – jak poprzednie – wpisane w dotychczasowy dorobek myśli naukowej ukraińskiej – jest przejawem wyczulenia autora na wszelkie możliwe aspekty badania naukowego, które służyć mają przybliżeniu historycznego obrazu narodu ukraińskiego. Takim narzędziem, służącym realizacji tego patriotycznego zadania, stała się u Franki również onomastyka.

⁷ *Stratygrafia polskich nazw osobowych*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 7(1969), s. 113.

*

Z powyższego skrótowego omówienia studiów onomastycznych Franki, w którym pominięto wiele interesujących wątków szczegółowych, jawi się autor już u startu onomastyki – dyscypliny naukowej – jako badacz w pełni dojrzały pod względem merytorycznym i metodologicznym. Są to rozprawy ze ściśle określonymi celami badawczymi, wpisujące się w nurty zastanych przez autora badań naukowych, oparte na solidnej bazie źródłowej (historycznej i współczesnej) i ugruntowanej wiedzy filologicznej. Proponuje w nich badacz szerokie spektrum dociekań o charakterze interdyscyplinarnym, wykazując się jednocześnie w szczegółowych analizach niezwykłą dociekliwością i ostrożnością. Ustalenia uczonego, nawet dokładnie weryfikowane, rzadko podlegają zakwestionowaniu, częściej mogą być uzupełniane, a niektóre przejawy jego postępowania, zwłaszcza w dociekliwym dochodzeniu do przyczyny opisywanych przez siebie kwestii onomastycznych, upatrywanych na gruncie socjologii i ekonomii, mogą stanowić jeszcze dziś przykład i postulat postawy badawczej dla każdego onomasty.

IVAN FRANKO AS AN ONOMAST

Summary

The paper discusses three onomastic essays written by Ivan Franko: *Uwahy pro pohojdennia nazvi "boiki"* (1895); *Pritchinki do ukraińskoi onomastiki* (1906) and *Slidy Rusyniv u Semyhorodi* (1911-1912). They define one of the learned, journalistic, and literary trends in this Ukrainian, also Polish, writer and scientist (1856-1916). In the studies under consideration the author showed the accuracy of his etymological analyses of ethnic names (*Boiko, Lhemko*), personal (of the type *Iwanczę, Paraszcżęta, and Romanczata*) and places of the type *Dumbrawa, Moszna, Zlatna* from the region of Transylvania in relation with ethnic, historical, and settlement conditions. What deserves a particular merit in these pioneer onomastic studies in the Ukrainian language is the author's methodological maturity. We can find in the way he noticed linguistic and non-linguistic complexities in the problems under study, and how prudent he was in deciding about more or less detailed research issues.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: etymologia nazwy *Bojko, Lemko*, antroponimy z psł. *-ęt-, onomastyka a osadnictwo, onomastyczne interferencje polsko-ukraińskie.

Key words: etymology of the name *Boiko, Lhemko*, antroponyms with *-ęt-, onomastics and settlement, onomastic Polish-Ukrainian interference.